Nr. 25. 1927. ODBITKA R. VI.

POLSKA GAZETA LEKARSKA

Wyjątek ze sprawozdania z czynności i posiedzeń Polskiej Akademji Umiejętności. Tom XXXI. Luty 1927. Nr. 2.

Czł. T. Browicz podaje dalsze uwagi o znaczeniu biologicznem wyrostka robakowatego.

Uwagi, pomieszczone w komunikacie podanym Akad. Umiej. w październiku 1926, oparł autor na następującej podstawie.

1) Żadna część organizmu nie jest pozbawiona znaczenia biologicznego, a w harmonijnem współdziałaniu wszystkich, chociażby pozornie obojętnych, części organizmu tkwi istota prawidłowości, zdrowia.

Szczegół ten nie podlega wątpliwości. Dowodzi tego poznawanie znaczenia biologicznego różnych części organizmu, zupełnie przedtem nieznanego.

2) Wyrostek nie ma udziału w czynności trawienia czy dotrawiania.

Trawienie czy dotrawianie nie odbywa się przecież w obrębie wyrostka. To nie ulega również wątpliwości. Świadczy o tem zwykła treść wyrostka, wydzielina śluzówki. Tylko niekiedy znajduje się w wyrostku treść kałowa, pochodząca z kątnicy.

Mikroby, a więc i prątek okrężnicy, dostają się do przewodu pokarmowego z zewnątrz, rozmnażają się głównie w okrężnicy, tworzą znaczną część kału.

Mnożą się one i w wyrostku, dokąd dostają się z kątnicy.

Poglądu, jakoby wyrostek był hodownią prątka okrężnicy, nie popiera treść wyrostka, wydzielina śluzówki, zawierająca różne mikroby.

Nie można więc uważać wyrostka, jak to niektórzy autorowie podają, za dostawcę mikrobów wogóle, a przedewszystkiem prątka okrężnicy, celem dotrawienia treści kątnicy.

Czynność biologiczna, części narządów organizmu jest albo miejscową, niewpływającą na inne części organizmu czy na cały organizm, albo ma cechy czynności wpływającej na inne części organizmu czy na cały organizm, jak gruczoły płciowe, a więc cechy czynności ogólniejszej natury, a nawet cechy czynności kilkorakiej.

Skoro wyrostek nie ma udziału w trawieniu czy dotrawianiu, a jakąś czynność — a jest to u człowieka narząd stały — spełniać musi, jak każda część organizmu, przeto spełnia on jakąś czynność ogólniejszej natury.

Taką czynność spełniają tkanki o charakterze dokrewnowydzielniczem.

3) Do powyżej przytoczonych dwóch szczegółów dołącza się trzeci szczegół, odnoszący się do budowy wyrostka.

Budowa wyrostka różni się od budowy okrężnicy wydatniejszym, a nawet niekiedy wydatnym, pokładem limfatycznym, brakiem taśm mięsnych, różnym udziałem składników, ściany wyrostka; różnostopniowym rozwojem, rozrostem, wyrostka.

Właściwości te, różniące wyrostek od okrężnicy, zwracają na się uwagę, wskazują one na jakąś ważniejszą czynność wyrostka w organizmie.

Gdy wyrostek nie spełnia czynności uprzywilejowanej hodowni mikrobów ani też nie ma udziału w trawieniu, jak to z powyżej podanych względów wynika, przeto nasuwa się, samo przez się, przypuszczenie, że wyrostek może mieć jakiś udział w czynnościach organizmu ogólniejszej natury.

Ważnym jest udział nabłonka w budowie wyrostka.

Ogniska nabłonkowe w śluzówce, o których mowa w październikowym komunikacie, zwróciły na się uwagę, przypisywano im charakter tworów dokrewno-wydzielniczych.

Gdyby się nawet okazać miało, a to już tak tłumaczono, że ogniska te to obrazy przekrojów zatok gruczołowych w śluzówce, to i w takim razie ogniska te mogłyby mieć znaczenie i ważność składników tworów dokrewno-wydzielniczych.

Tak ogniska nabłonkowe samoistne, czy wreszcie komórki nabłonkowe, wchodzące w skład zatok gruczołowych, mogą mieć charakter dokrewno-gruczołowy.

Charakter tkanki jako dokrewno-wydzielniczej związany byłby w wyrostku chyba z nabłonkiem, z komórkami nabłonkowemi tak, jak w tarczy, w przytarczycach.

Mikroskopijnego piętna tkanki dokrewno-wydzielniczej nie znamy i bodaj nie poznamy. O tym charakterze dowiadujemy się dopiero ze spostrzegania klinicznego, a więc dokonywanego za życia organizmu.

Nie badanie anatomiczne ani histologiczne, a więc czysto morfologiczne są podstawą poznawania czynności i znaczenia części, narządów organizmu.

Tą drogą nie doszlibyśmy do znajomości czynności i znaczenia biologicznego różnych części organizmu.

Dlatego też autor taką wagę przypisuje spostrzeganiu klinicznemu, a więc za życia organizmu dokonywanemu. Tylko spostrzeganie kliniczne rozstrzygać może o dokrewno-gruczołowości wyrostka.

Ponieważ wyrostek spełnia jakąś czynność, jakąkolwiekby ona była, i przyczynia się do harmonijnego współdziałania dla zdrowia organizmu, przeto, jak to autor w październikowym komunikacie powiedział, nie należy go usuwać bez koniecznego wskazania.

Dociekanie rozumowane (spekulatywne), doświadczalne, morfologiczne (anatomiczne i histologiczne), niemniej kliniczne zarówno ważne, nawzajem się uzupełnia, wspiera. Tej bodaj słusznej zasady przestrzegać się winno w badaniach biologicznych, przedsiębranych co do organu człowieka.
